



Maria BERKAN-JABŁOŃSKA*

PRZESTRZEGAĆ „GODNOŚCI ROZUMU LUDZKIEGO”

Literacka misja uzgadniania rozumu i wiary
w wybranych utworach ks. Jana Siemieńskiego

Ponieważ odrzucenie idei Boga w wieku dziewiętnastym uważał Siemieński za „herezję” unieszczęśliwiającą ludzi, z nadzieją interpretował podsumowanie międzynarodowego kongresu filozofów z roku 1870, upatrując w nim wyczekiwanego powrotu do „nauki zasad i pierwszych przyczyn” oraz do potrzeb metafizycznych, które jego zdaniem lekceważyli i pozytywiści, i tradycjonaliści katoliccy. Dla Siemieńskiego filozofia była podstawą myślenia religijnego.

Przedmiotem niniejszego artykułu są wybrane utwory literackie ks. Jana Siemieńskiego (1836-1920)¹, ściśle zespolone z jego wizją apologetyki chrześcijańskiej. Siemieński był zaprzyjaźniony z wieloma reprezentantami inteligencji polskiej drugiej połowy dziewiętnastego wieku, należał też do grona duchownych pozostających pod silnym wpływem nauki społecznej biskupa Orleanu Feliksa Dupanloup'a oraz – po roku 1878 – papieża Leona XIII. Wychowany w tradycji romantycznej i z nieufnością traktujący materialistyczne założenia pozytywizmu i socjalizmu, nie widział jednak dla siebie miejsca wśród galicyjskich ultramontanów. Od katolicyzmu oczekiwał bacznej konfrontacji z realiami życia codziennego i pogłębionej analizy zmian dokonujących się w świecie. Nie akceptował tendencji ateistycznych, lecz pragnął dopełniania się rozumu i wiary. Bezpośrednią inspiracją była dla niego myśl naukowa teologa i historyka filozofii ks. Stefana Pawlickiego, nazywanego często prekursorem polskiej apologetyki². W liście do niego z 6 stycznia 1880 roku Siemieński przyznawał: „Co

* Dr hab. Maria Berkan-Jabłońska, prof. UŁ – Zakład Literatury i Tradycji Romantyzmu, Uniwersytet Łódzki, e-mail: maria.berkan@uni.lodz.pl, ORCID 0000-0002-7137-6094 [pełna nota o Autorze na końcu numeru].

¹ Zob. hasło „Siemieński Jan Nepomucen Antoni”, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 37, red. H. Markiewicz, Polska Akademia Nauk – Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla, Warszawa – Kraków, 1996-1997, s. 18n. Ponowna lektura metryki Jana Siemieńskiego dowiodła, że podawana w dotychczasowych biogramach data urodzin – 23 maja – była błędnie przyjęta za datę wpisu do ksiąg metrykalnych (Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Żytnie, Archiwum Państwowe w Łodzi, zespół 1758d; UMZ-1836, akt nr 34), niezgodnie z samym aktem, który wskazuje na 5 (17) maja 1836 roku. Potwierdza to także oryginalny wypis urzędowy przechowywany w zbiorze *Korespondencja i papiery ks. Jana Siemieńskiego*, Biblioteka Narodowa, rps., sygn. 7857: *Dokumenty osobiste Jana Siemieńskiego*, b.n.

^{2 3} Zob. S. P a w l i c k i, *Mózg i dusza*, Wydaw. Dzieł Katolickich Władysława Miłkowskiego, Kraków 1874.

do mnie, uważam sobie za obowiązek dać objaśnienie, czemu nie korzystałem z wiadomości, jaką o. Krajewski i o. Eustachy przywieźli do Krakowa, tj. że Camera Apostolica raczyła uwzględnić dawne starania śp. o. Jełowickiego, aby mnie policzyć do rzędu Camerierów. [...] Czuję powołanie do apologetyki chrześcijańskiej i coraz więcej przekonywam się o jej potrzebie i o trudności otrzymania posłuchu u tych, którzy właśnie jej potrzebują. Tytuł Rzymski byłby mi przeszkodą do takiego działania, o czym niestety przekonałem się i dlatego wolę zaszczytu nie przyjmować. Chcąc te umysły apatyczne do religii pociągnąć, trzeba by raczej przebrać się nie w fiolety, lecz raczej w zwyczajne suknie, jak Epaminondas, kiedy przyszedł zbawiać Teby. Rozumu trzeba nam najprzód bronić, gdyż ten jest zakwestiono[wa]ny i Ojciec daje mi w tym doskonały przykład [...]”³. Wydaje się, że *Listy do Pani Apatii, która stała się Progresją i jej odpowiedzi*⁴ z roku 1879 oraz *Listy do Pani Postępowskiej i jej odpowiedzi (dalszy ciąg listów do Pani Apatii)*⁵ z 1881 można uznać za świadectwa stopniowego krystalizowania się owej „misji” apologetycznej podejmowanej w imię zapobieżenia moralnemu i religijnemu indyferentyzmowi galicyjskich warstw wyższych. Całość (dwie serie) obejmowała dwadzieścia pięć listów numerowanych i dwadzieścia jeden odpowiedzi na nie (trzy ostatnie listy pozbawione były replik adresatki) oraz cztery dodatki, na które składały się niepublikowane wcześniej pisma: *Mowa miana na ogólnym zebraniu Towarzystwa św. Salomei w Sali Radnej Krakowskiej, dnia 15 grudnia 1878 r.*⁶, *Obrona Filozofii*⁷, *Mowa ks. J.S. napisana na pogrzeb ucznia klasy VIII, który w imieniu młodzieży szkolnej krakowskiej witał J. I. Kraszewskiego w gimnazjum św. Anny*⁸ oraz *Rozmowa*

³ Korespondencja ks. dr. prof. Stefana Pawlickiego, Biblioteka Jagiellońska, rps., sygn. 8699 III, t. 5, k. 216-217.

⁴ Zob. J. Siemieński, *Listy do Pani Apatii, która stała się Progresją i jej odpowiedzi: ofiarowane J. I. Kraszewskiemu. Seria 1*, nakładem wydawnictwa „Echa”, druk W.L. Anczyca i Sp., Kraków 1879 (pisownia i interpunkcja tytułów i cytatów z dzieł dziewiętnastowiecznych została uwspółcześniona). W pracy tej Siemieński odwołuje się do książki Pawlickiego (por. tamże, s. 40).

⁵ Zob. t e n ż e, *Listy do Pani Postępowskiej i jej odpowiedzi. (Dalszy ciąg listów do Pani Apatii). Seria 2*, w: tenże, *Listy do Pani Postępowskiej i jej odpowiedzi. (Dalszy ciąg listów do Pani Apatii). Seria 2. W dodatku: „Obrona Filozofii” i inne pisma w „Echu” niedrukowane*, nakładem autora, druk W.L. Anczyca i Sp., Kraków 1881, s. 1-124, 193-201.

⁶ Zob. t e n ż e, *Mowa miana na ogólnym zebraniu Towarzystwa św. Salomei w Sali Radnej Krakowskiej, dnia 15 grudnia 1878 r.*, w: tenże, *Listy do Pani Apatii, która stała się Progresją i jej odpowiedzi*, s. 209-225.

⁷ Zob. t e n ż e, *Obrona Filozofii*, w: tenże, *Listy do Pani Postępowskiej i jej odpowiedzi. (Dalszy ciąg listów do Pani Apatii). Seria 2. W dodatku: „Obrona Filozofii” i inne pisma w „Echu” niedrukowane*, s. 125-163.

⁸ Zob. t e n ż e, *Mowa ks. J. S. napisana na pogrzeb ucznia klasy VIII, który w imieniu młodzieży szkolnej krakowskiej witał J. I. Kraszewskiego w gimnazjum św. Anny*, w: tenże, *Listy do Pani Postępowskiej i jej odpowiedzi. (Dalszy ciąg listów do Pani Apatii). Seria 2. W dodatku: „Obrona Filozofii” i inne pisma w „Echu” niedrukowane*, s. 164-170.

*Prezesa i Księdza*⁹. W finale *Listów do Pani Postępowskiej...* zamieszczono ponadto wiersz-„naśladowanie” *Do matki Polki*¹⁰, który, podobnie jak spora część twórczości Siemieńskiego, wyrastał z fascynacji polskim romantyzmem¹¹.

INSPIRACJE

Zastosowana w *Listach...* konstrukcja epistolarna nie odznacza się szczególną oryginalnością, toteż nie ona, lecz treść korespondencji i funkcje, jakie autor jej przypisywał, staną się dalej podstawą deskrypcji. Niezależnie jednak od tradycji takich literackich mistyfikacji, można w tym przypadku wskazać dwa potencjalne źródła inspiracji. Po pierwsze, pomysł mógł wynikać z lektury *Listów z Krakowa*¹² Józefa Kremiera, w których epistolarna przestrzeń stanowiła pole do rozważań z pogranicza historii, filozofii i estetyki. Kremer był dla młodego Siemieńskiego osobą ważną, jako że właśnie do jego zakładu z internatem przyszedł kapłan trafił po opuszczeniu rodzinnego Żytka (w powiecie radomszczańskim). W roku 1850, po zdaniu matury w Gimnazjum św. Anny, podjął studia prawnicze i filozoficzne na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie nadal miał kontakt z dawnym wychowawcą. Świecenia złożył dopiero dekadę później, już po kontynuacji kształcenia w Bonn i w kolegium filozoficzno-teologicznym w Louvain. Drugim tropem wyjaśniającym przyjętą tu listowną kompozycję, może nawet bardziej prawdopodobnym, wydaje się *Filotea* św. Franciszka Salezego, opublikowana w roku 1608, obecna w polskim piśmiennictwie od roku 1679 za sprawą tłumaczenia ks. Jana Kazimierza Denhoffa. Przekład ten wykorzystywano aż do wieku dziewiętnastego, kiedy zaczęły pojawiać się konkurencyjne edycje, na przykład ks. Antoniego Stabika z lat 1847-1863 oraz ks. Aleksandra Jełowickiego po roku 1872¹³. O tym,

⁹ Zob. t e n ż e, *Rozmowa Prezesa i Księdza*, w: tenże: *Listy do Pani Postępowskiej i jej odpowiedzi. (Dalszy ciąg listów do Pani Apatii). Seria 2. W dodatku: „Obrona Filozofii” i inne pisma w „Echu” niedrukowane*, s. 171-192.

¹⁰ Zob. t e n ż e, *Do matki Polki (Naśladowanie Mickiewicza w 50 lat później)*, w: tenże, *Listy do Pani Postępowskiej i jej odpowiedzi. (Dalszy ciąg listów do Pani Apatii). Seria 2. W dodatku: „Obrona Filozofii” i inne pisma w „Echu” niedrukowane*, s. 203-205.

¹¹ Zob. t e n ż e, *Ewunia (Henryetta Ewa z hr. Ankwiczów, 1^o voto Sołtykowa, 2^o voto hr. Kuczkowska): 1810-1879. Szkic na podstawie dzienników, albumów i innych papierów pośmiertnych*, nakładem autora, Gubrynowicz i Schmidt, Lwów 1888; t e n ż e, *Kwestie sporne w życiorysie Adama Mickiewicza*, odbitka z „Ogniska Domowego”, nakładem autora, Gubrynowicz i Schmidt, Lwów 1889; t e n ż e, *Literacka uroczystość Dziadów. Rok I. Odbitka z „Warty”*, wyd. i druk Wojciecha Simona, Poznań 1880.

¹² Zob. J. K r e m i e r, *Listy z Krakowa*, t. 1-3, nakładem i drukiem J. Zawadzkiego, Wilno 1855-1856.

¹³ F. S a l e z y, *Filotea. Droga do życia pobożnego*, według przekładu na język polski X. A. J. [ks. Aleksandra Jełowickiego], W drukarni Czerwińskiego i Spółki, Warszawa 1872 (Polona, <https://polona.pl/item-view/0b0c6118-8f32-4bb0-89a0-1dfea38b22e6?page=4>).

że dzieło Franciszka Salezego było autorowi dobrze znane, świadczy wiele rozproszonych wzmianek w omawianych utworach¹⁴. Siemieński odnajdywał w jego formacji duszpasterskiej aprobatę dla wieloaspektowości życia człowieka i ludzkiego intelektu. Franciszek Salezy – jak pisze Józef Struś – „wiedzę kapłana cenił bardzo wysoko, nazywając ją «ósmym sakramentem» hierarchii Kościoła”¹⁵. Nie bez znaczenia był też fakt, że biskup genewski pozostawał kierownikiem duchowym wielu kobiet z wyższych sfer, przeważnie zakonnic, z którymi prowadził ożywioną korespondencję. Można przypuszczać, że koncept wykorzystania przez niego autentycznych listów do kuzynki Ludwiki de Charmois i przetworzenia ich w dzieło mobilizujące świeckich do codziennej pobożności wydał się polskiemu duchownemu przydatny na jego własnej drodze przywracania religijności wśród inteligencji. Również wybór kobiety jako odbiorcy rozważań Franciszka Salezego, mimo że Filotea, „miłująca Boga”, była raczej figurą symboliczną niż osobą, mógł dać asumpt do wyboru Apatii na współbohaterkę *Listów...* Niewykluczone także, że doszło do koincydencji trzech czynników: wzorca z *Filotei*, rodzaju gramatycznego słowa „apatia” w języku polskim i rozpoznania przez pisarza potencjału emancypacyjnych aspiracji kobiet końca dziewiętnastego wieku.

Obie serie *Listów...* utrzymane były w konwencji przyjaznych epistolograficznych rozmów dwojga sąsiadów, mężczyzny podpisującego się mianem Bróg (był to jeden z pseudonimów Siemieńskiego) i kobiety, której imię podlegało stopniowej zmianie. Zwracali się do siebie serdecznie i prosto, unikając „tytułomanii” i pretensjonalności, niekiedy z lekka ironicznie lub żartobliwie. Jedynym ustępstwem na rzecz sfery, do której oboje należeli, pozostawała francuszczyzna – wciąż naturalny wybór językowy ludzi „kulturalnych”. W drugiej serii humorystyczno-polemiczny rys cechujący *Listy do Pani Apatii...* ustępował tonom poważniejszym, a niektóre partie tekstu przypominały mini-rozprawy, na przykład na temat kondycji społeczeństwa francuskiego po przegranej wojnie z Królestwem Prus i Komunie Paryskiej¹⁶, wpływu religii na rozwój cywilizacji¹⁷, *Dziadów* Mickiewicza¹⁸ czy jubileuszu Józefa Ignacego Kraszewskiego¹⁹.

¹⁴ Por. np. Siemieński, *Listy do Pani Apatii...*, s. 9, 32, 67, 79, 85, 119, 139; t e n ż e, *Listy do Pani Postępowskiej...*, s. 32, 58, 97, 171, 182.

¹⁵ J. Struś, *Wartości humanistyczne w ascetyce św. Franciszka Salezego*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe” 1978, nr 3, s. 168.

¹⁶ Por. Siemieński, *Listy do Pani Postępowskiej...*, s. 71-108 (listy 22-23).

¹⁷ Por. tamże, s. 109-124 (list 24).

¹⁸ Por. tamże, s. 61-70 (list 21).

¹⁹ Por. tamże, s. 195-200 (list 25).

ADRESATKA „LISTÓW”...

Kim była owa pani Apatia, z którą dialogował Bróg? Wbrew nasuwającym się w pierwszej chwili skojarzeniom, to postać dość sympatyczna i inteligentna, jakkolwiek dzielająca liczne uprzedzenia zamożnej sfery ziemiańskiej, z której się wywodziła. Pewne zasoby samokrytycyzmu Apatii sprzyjały refleksji bohaterki, a w konsekwencji korekturom myślenia. W stworzonej przez Siemieńskiego kreacji rozmówczyni chodziło bowiem o zobrazowanie wad i zalet miejscowych elit szlachecko-inteligenckich i wskazanie drogi, która prowadziłaby od postawy biernego, odtwórczego przyjmowania stereotypów stanowych bądź mentalnych do świadomego bycia chrześcijaninem (chrześcijanką) i obywatelem (obywatelką) – o wyjście poza strefę własnych interesów i wygodnych układów.

Kiedy jako czytelnicy poznajemy Apatię, żyje ona z dnia na dzień, zadowolając się relacjami wyłącznie w hermetycznym gronie znajomych. Żąda wesołych komedii w teatrze, które pozwalałyby się jej nie nudzić, czyta romanse i zachowuje typową dla środowiska konserwatywnego nieufność dla „nowinek” o charakterze społecznym. Boi się demokracji tożsamej dla niej z rewolucją, niepokoi ją braterstwo z ludem²⁰, nie lubi przekraczania granic²¹, a przy okazji omawiania kazań, w których padają deklaracje co do równości wszystkich istot wobec Boga, zdarza jej się nadmienić: „Trzeba być ostrożnym, by nie wbić w dumę klasy niższej, która nieszczęściem była licznie obecna obok eleganckiego świata”²². Sugestywna i gorzko zabawna jest zwłaszcza figura kuzynki Apatii – gorliwej „córy Kościoła”. Gdy pani Progresja rozważa pracę literacką i dowiaduje się od znanej pisarki, że aby coś osiągnąć w tym zawodzie, nie wystarczy talent, konieczna jest praca, słyszy od kuzynki jansenistyczne pouczenie: „Trzeba ci wiedzieć moja kochana, że dusza katolicka nie potrzebuje robić żadnych wysiłków, *c'est de l'orgueil*, łaska niech tylko działa, a my zachowujmy się zupełnie biernie i dajmy się łasce prowadzić”²³. Taż sama, już ku oburzeniu Apatii powoli stającej się Progresją, to jest słuchającą Broga, pali książki, które uznaje za nieprzyzwoite: „Idąc za radą Twoją kupiłam sobie Sofoklesa; przeczytałam *Elektrę* i pożyczyłam nawet kuzynce, która *imaginez-vous* spaliła ją po prostu, dlatego że «Przegląd Lwowski» pisał dawniej o tej *Elektrze* bardzo niedobrze, uważając ją za kwintesencję poganizmu. Myślałam, że zwróci mi przynajmniej cenę książki, lecz powiada przeciwnie, że wszyscy mają prawo i obowiązek nawet palić niedobre książki

²⁰ Por. t e n ż e, *Listy do Pani Apatii...*, s. 13, 16.

²¹ Por. tamże, s., 35n.

²² Tamże, s. 73.

²³ Tamże, s. 176.

i nie potrzebują nic zwracać. Szczyci się, że spaliła już kilkaset francuskich i kilkadziesiąt polskich tomów, z których znaczna część do niej nie należała, a nigdy nikomu restytucji nie robiła, gdyż Inkwizycja, paląc ludzi i książki, nikomu nic nie zwracała. [...] oprócz Voltaira, Roussa, Suego, Dumasa, szczególnie rzuca się na wszystkie dzieła filozoficznej treści bez wyjątku, gdyż te mają być najzgubniejsze”²⁴. Warto nadmienić, że pojawianie się w *Listach...* określonych tytułów prasowych jest symptomatyczne dla oceny stanowiska Siemieńskiego. Bróg nigdy nie publikuje w „Przeglądzie Lwowskim”, „Tygodniku Soborowym” i „Unii”, wybiera natomiast „Przegląd Polski”, „Echo” bądź łamy poznańskiej „Warty”. Gdy idzie o krakowski „Czas”, takiej prostej klasyfikacji nie da się wyprowadzić, choć przywołaniom pisma często towarzyszy ironia, na przykład „Co do koncertów *Czas* ułatwił Wam bardzo korzystanie z nich, pouczając Was, kiedy macie dawać brawo”²⁵.

TWORZENIE „KAPITAŁU DUCHOWEGO WIEDZY” WOKÓŁ PROBLEMATYKI „LISTÓW”...

Tematów, które stały się w obu seriach impulsem do rozważań, dałoby się wypunktować wiele, tym bardziej, że w *Listach do Pani Apatii...* i *Listach do Pani Postępowskiej...* znajdujemy bogaty wachlarz krakowskich aktualiów. Z perspektywy ideowych założeń autora kluczowe pozostawałyby jednak inne kwestie, na przykład problem wzajemnych stosunków klas posiadających i klas niższych. Bróg był rzecznikiem modelu solidarystycznego, przy czym dążności demokratyczne, podobnie jak inne kategorie życia społecznego zdefiniowane przez pobożność, pracę i naukę, wyprowadzał zawsze z ducha Ewangelii i odczytywał jako naturalne konsekwencje „chrystianizmu” (to termin dużo częściej wykorzystywany przez Siemieńskiego niż „katolicyzm”). Do Apatii płynęły więc ze strony Broga mniej lub bardziej praktyczne porady dotyczące tworzenia teatrów ludowych i tą drogą zwalczania pijaństwa wśród chłopstwa²⁶, zakładania szkół wiejskich²⁷, walki z pychą i „fumami”²⁸, ale też rozmaite namowy do wzięcia odpowiedzialności za innych – wszystko zgodnie z nauką społeczną Leona XIII, który jeszcze jako kardynał Joachim

²⁴ Tamże, s. 12n.

²⁵ Tamże, s. 11; zob. R. S z c z u r o w s k i, *Ultramontanizm w Galicji w latach 1860-1870*, „Nasza Przeszłość” 1998, nr 89, s. 232-236 (<https://ojs.academicon.pl/np/article/view/7536>).

²⁶ Por. S i e m i e Ń s k i, *Listy do Pani Apatii...*, s. 8-10, 74-76.

²⁷ Por. tamże, s. 161-166.

²⁸ Tamże, 78-80.

Pecci, autor studium *Kościół i cywilizacja*²⁹, w pewnej chwili zdecydowanie stał się patronem *Listów do Apatii...*³⁰. Konstruktywnym punktem odniesienia bywało dla księdza Siemieńskiego Wielkie Księstwo Poznańskie³¹, pragnął on dla Galicji autorytetu na wzór Karola Marcinkowskiego³² lub ks. Augustyna Szamarzewskiego³³ oraz poprawy obyczajów duchowieństwa wedle reform kardynała Mieczysława Ledóchowskiego³⁴. Również poznańskie katechizmy (na przykład o. Józefa Deharbe'a w tłumaczeniu ks. Edwarda Likowskiego³⁵) były przywoływane jako przykłady pozytywnego wpływu religii na poszanowanie pracy w wymiarze zarówno duchowym, jak i ziemskim. Na tym tle Kraków jawił się w *Listach...* jako świat niedojrzały, stojący dopiero przed koniecznością odnowy. Siemieński poruszał ten problem między innymi w liście do Józefa Kraszewskiego z 11 lutego 1879 roku: „Nasze Ateny śpią snem archeologicznym, paleontologicznym i kronikarskim, a widząc, że ludzie jeszcze tańczą, uważa się to jako dowód, że nie ma wcale apatii. Czas głosi prawo do zabawy, podobnie jak głoszone *le droit du travail*; tym razem jest usłuchany”³⁶.

Znaczące miejsce w procesie budzenia się świadomości przypisywane było w *Listach...* edukacji i nauce. „Wolę być starym uczniem niż starym nieukiem”³⁷ – cytował Bróg słowa matki Leona Sapiehy, dodając: „Złote słowa, które należałoby wyryć na marmurze i umieścić na linii A-B w Krakowie lub koło teatru lwowskiego”³⁸. Swoją agitację zaczynał od nakłonienia Apatii do wysiłku umysłowego. Wyjaśniał, dlaczego czytanie romansów nie może być uznane za pożyteczne³⁹, dopingował do prowadzenia notatników, twierdząc: „Czym rachunek sumienia odnośnie do cnoty, tym dziennik odnośnie do kapitału duchowego wiedzy”⁴⁰. Dla zachęty tworzył długie listy osób, które poświęciły swoje życie nauce, a przynajmniej starały się, by edukacja była jego

²⁹ Zob. J. Pecci, *Kościół i cywilizacja*, tłum. W. Kalinka, red. A. Modrzejewski, Wydawnictwo Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej, Łódź 2010.

³⁰ Por. Siemieński, *Listy do Pani Apatii...*, s. 86n., 140, 168)

³¹ Por. tamże, s. 150, 153; Siemieński, *Rozmowa Prezesa i Księdza*, s. 178.

³² Por. tenże, *Listy do Pani Apatii...*, s. 55n.

³³ Por. tenże, *Rozmowa Prezesa i Księdza*, s. 188.

³⁴ Por. tenże, *Listy do Pani Apatii...*, s. 25, 31.

³⁵ J. Deharbe T.J., *Katechizm rzymsko-katolicki dla doroślejszej młodzieży*, tłum. ks. E. Likowski, Księgarnia J.K. Żupańskiego, Poznań 1864 (Polona, <https://polona.pl/preview/16d86a3e-be5b-4014-87d8-5b01d5163823>); por. Siemieński, *Listy do Pani Postępowskiej...*, s. 177

³⁶ *Korespondencja J.I. Kraszewskiego. Seria III: Listy z lat 1863-188*, t. 71, S (Sabiński – Siewicz), Biblioteka Jagiellońska, rps., 6531 IV, k. 430 r. (<https://jbc.bj.uj.edu.pl/publication/863030>).

³⁷ Siemieński, *Listy do Pani Apatii...*, s. 191.

³⁸ Tamże.

³⁹ Por. tamże, s. 39-44.

⁴⁰ Tamże, s. 93.

esencją⁴¹, mnożył przykłady dobroczynnych efektów takich intelektualnych „inwestycji”. Co ciekawe, nie brakowało w tych wyliczeniach kobiet patriotek i autorek, w których autentyczne zasługi dla społeczeństwa i osiągnięcia nie wątpli⁴². Argumenty, na jakie się powoływał, walcząc o ożywienie kulturalno-naukowe, sięgały do najrozmaitszych benefitów: od korzyści narodowych⁴³, przez obietnice dłuższego życia⁴⁴, poprawę jego komfortu i poczucia szczęścia⁴⁵, aż po lepsze trawienie⁴⁶. U źródeł perswazyjności *Listów...* leżało bowiem przekonanie, że we wspomnianej odnowie nie da się pominąć władz umysłu. Otwarcie się Apatii-Progresji na refleksję i autorefleksję umożliwiała Brogowi postawienie w ramach korespondencji pytań bodaj zasadniczych – o stosunek do religii i kierunek dalszego działania Kościoła. Poruszał przy tym szereg bieżących spraw, które uchodzić mogły w oczach jego czytelników za kontrowersyjne, jak choćby ocena sylabusu Piusa IX i jego egzegeza dokonana przez biskupa Dupanloup⁴⁷, negatywne przejawy klerykalizmu⁴⁸, krakowska „broszuromania”⁴⁹ i „domowe wojny”⁵⁰. Krytycznym analizom i osądom poddawał Bróg rozmaite sytuacje świadczące o zakłamaniu w galicyjskim życiu prywatnym i publicznym, ujmowane łącznie jako część „faryzeizmu”⁵¹. W kilku listach powracał motyw tworzonego na bieżąco przez narratora pocztu dewotek, w którym znalazły się między innymi dewotki polityczne, dewotki dla pychy świętości, dewotki służące, dewotki zagraniczne⁵². Rodzaj żeński owych antybohatek był aluzją do bajki Ignacego Krasickiego⁵³, nie zaś gestem mizoginistycznym, a dewocję pojmował Siemieński szeroko, jako „oczywisty, widoczny, ciągły, nałogowy rozbrat między człowiekiem wewnętrznym i zewnętrznym, między teorią dobrze znaną i niby to pożądaną, a praktyką, między ideałem słów czytanych i słyszanych a życiem, które ten ideał w wyobraźni tylko i w pretensji, lecz nie w życiu urzeczywistnia”⁵⁴.

⁴¹ Por. tamże, s. 88-93.

⁴² Por. tamże, s. 92n.; t e n ż e, *Listy do Pani Postępowskiej...*, s. 51-55 (list 20).

⁴³ Por. *Listy do Pani Apatii...*, s. 20n.

⁴⁴ Por. tamże, s. 26.

⁴⁵ Por. tamże, s. 21-23.

⁴⁶ Por. tamże, s.10n.

⁴⁷ Por. tamże, s. 29-31.

⁴⁸ Por. np. tamże, s. 31.

⁴⁹ Tamże, s. 104.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ Por. np. tamże, s. 79.

⁵² Por. tamże, s. 33, 106-126 (list 9-10); t e n ż e, *Listy do Pani Postępowskiej...*, s. 15-19, 27-32 (list 18).

⁵³ Zob. I. K r a s i c k i, *Dewotka*, w: t e n ż e, *Bajki*, oprac. Z. Goliński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Kraków 1975, s. 32.

⁵⁴ T e n ż e, *Listy do Pani Apatii...*, s. 120.

W *Listach...* wiele mówi się o konieczności walki z „synami Woltera”⁵⁵, lecz jeszcze częściej o odpowiedzialności za własne zachowania moralne i o wykuwaniu siebie w praktyce codziennego życia, wbrew jansenistom, a wedle mądrości ludowej: „Bez pracy nie będzie kołaczy” i „Pieczone gołąbki nie idą same do gąbki”⁵⁶. Uderza się w „próżność odpychającą”⁵⁷ i próżniactwo. Uwagi te dotyczą w równej mierze świeckich, jak duchownych, a o trafności tego ujęcia świadczy fakt, że w roku wydania *Listów do Pani Postępowskiej...* ceniony przez autora biskup krakowski Albin Dunajewski zwołał zjazd diekanów, na którym wśród zjawisk wymagających zmiany wpisano między innymi „rutynę i ospałość księży”⁵⁸, niegotowych do podejmowania trudniejszych, dogmatycznych tematów.

Wątek mądrego oddziaływania kapłanów na gromadę wiernych w celu pobudzenia racjonalnych aspektów polskiej religijności, w tym też religijnej samoświadomości katolików, wysunął się na plan pierwszy w *Rozmowie Prezesa i Księdza*, czyli trzecim Dodatku w *Listach do Pani Postępowskiej...* Postawiono tu polskiemu Kościołowi, zwłaszcza księżom galicyjskim, zarzuty z jednej strony przyzwyczajania wiernych do pobożności formalnej, sprowadzonej do „ilości odmówionych pacierzy, postów, wysłuchanych mszy św.”⁵⁹, a więc praktyk częściowo stanowiących pokłosie funkcjonującego długo w Galicji józefinizmu⁶⁰, z drugiej zaś strony pobłażania dla rozpowszechnionych wśród ludu teorii fatalistycznych i jansenistycznych. Dla przeciwwagi nakreślony został w *Rozmowie Prezesa i Księdza* inny kierunek – ewangelizacji, która, zrywając ze skostniałą formacją dydaktyczno-moralizatorską⁶¹, proponowałaby duszpasterskie prowadzenie wiernych w życiu codziennym. Podkreślano potrzebę walki o duszę młodego pokolenia i kształcenie chłopstwa. Przy tej okazji wybrzmiewała wciąż nie dość wyraźnie uregulowana kwestia pogodzenia nauki Kościoła i postulatów ekonomii politycznej: „Na Zachodzie pobożność idzie w parze z wzrostem bogactwa narodowego i ludzie najpobożniejsi oszczędzają, dorabiają się, kapitalizują, podobnie jak drudzy, a czasem jeszcze lepiej, gdyż mają więcej siły do panowania nad namiętnościami

⁵⁵ T e n ż e, *Listy do Pani Postępowskiej...*, s. 102.

⁵⁶ Por. t e n ż e, *Listy do Pani Apatii...*, s. 176; t e n ż e, *Listy do Pani Postępowskiej...*, s. 174.

⁵⁷ Por. t e n ż e, *Listy do Pani Apatii...*, s. 53n., 123-125; t e n ż e, *Rozmowa Prezesa i Księdza*, 176 n.

⁵⁸ J. K r a c i k, G. R y ś, *Dziesięć wieków diecezji krakowskiej*, Wydawnictwo Św. Stanisława, Kraków 1998, s. 186.

⁵⁹ T e n ż e, *Rozmowa Prezesa i Księdza*, s. 191.

⁶⁰ Zob. ks. B. N i e m i e c, *Udział duchowieństwa katolickiego w rozwoju kultury religijnej, moralnej i narodowej na ziemiach polskich pod zaborem austriackim w XIX i na początku XX wieku*, Częstochowskie Wydawnictwo Archidiecezjalne Regina Poloniae, Kraków 2004.

⁶¹ Por. tamże, s. 74.

mi, które tak często rujną⁶². Fikcyjne rozmowy reprezentanta obywatelstwa świeckiego z duchownym, choć polemiczne, nie miały charakteru konfrontacyjnego. Jako bohater dialogu Siemieńskiego Prezes nie negował wizerunku Kościoła jako siły procywilizacyjnej w przeszłości i aktualnie ożywianej na Zachodzie, lecz właśnie w imię jego przyszłości w Polsce domagał się większego zaangażowania duchowieństwa w rzeczywiste problemy kraju. Chodziło o zrozumienie, dlaczego w powszechnym odczuciu „pobożność identyfikuje się z nieradnością, z brakiem zabieglivosti i fatalistycznym spuszczeniem się na Opatrzność, a u nas nie ma przysłowia jak we Francji: «pomagaj sobie, a Bóg ci pomoże»”⁶³. Ostatecznie ten fragment *Listów do Pani Postępowskiej...* przynosił kompromisową propozycję współpracy między postępowym obywatelstwem i inteligencją (pod warunkiem odnowy moralnej tych warstw) a księżmi (pod warunkiem reformy ich posługi): „po modlitwie, najłatwiej podać by sobie mogli ręce dziedzic, ksiądz i nauczyciel w interesie młodszego brata: *ludu*”⁶⁴. Celem starań miało być odbudowanie kontaktu z chłopstwem, odzyskanie jego zaufania, uczynienie z pracy fundamentu godności człowieka i bodźca do poprawy stanu kraju, a w efekcie rewindykacja obrazu Kościoła polskiego jako aktywnego uczestnika nowoczesnych przemian.

Z powyższymi zagadnieniami wiązać się będzie również obrona filozofii oraz mobilizacja do lektur filozoficzno-teologicznych. Ponieważ odrzucenie idei Boga w wieku dziewiętnastym uważał Siemieński za „herezję” unieszcześliwiającą ludzi⁶⁵, z nadzieją interpretował podsumowanie międzynarodowego kongresu filozofów z roku 1870⁶⁶, upatrując w nim wyczekiwanego powrotu do „nauki zasad i pierwszych przyczyn”⁶⁷ oraz do potrzeb metafizycznych, które jego zdaniem lekceważyli i pozytywiści, i tradycjoniści katoliccy: „Z różnego wprowadzie stanowiska jeden i drugi wkroczyli po nieprzyjacielsku w dziedzinę filozofii, chcieli ją spustoszyć, odrzucić, zaprzeczyć, i [...] głosowaliby wspólnie przeciwko filozofii, aby ją z nauczania wykluczyć; wtedy zostałyby się tylko dwa fanatyczne obozy, a pozytywizm ostatecznie za pomocą petroleju pokonałby tradycjonalizm”⁶⁸. Tymczasem dla Siemieńskiego filozofia była podstawą myślenia religijnego. Objawienie dostępne dzięki darowi łaski uzupełnia to, co człowiek nie tylko może, ale i powinien wyprowadzić przy użyciu stale doskonalonych władz umysłu. Dlatego też Bróg widział w rozumie i filozofii niezbywalne elementy chrześcijańskiej drogi życia, i powoływał się na

⁶² T e n ż e, *Rozmowa Prezesa i Księdza*, s. 174.

⁶³ Tamże, s. 179.

⁶⁴ Tamże, s. 185.

⁶⁵ Por. t e n ż e, *Listy do Pani Postępowskiej...*, s. 109; t e n ż e, *Obrona filozofii*, 125n.

⁶⁶ Por. *Obrona Filozofii*, s. 145-147.

⁶⁷ Tamże, s. 157.

⁶⁸ Tamże, s. 127.

sąd św. Augustyna: „Nie wychodź z siebie, [...] aby szukać prawdy; wróć się do siebie samego, gdyż tam mieszka prawda”⁶⁹. Posiłkując się ustaleniami Soboru Watykańskiego I, dezawuował potoczne tezy o kolizji teologii i filozofii bądź religii i nauki⁷⁰. Energicznie protestował też przeciwko antagonizowaniu historii świeckiej i kościelnej, tłumacząc Progresji, że „w prawdziwym żywym bycie są one nieustannie połączone, nie masz bowiem żadnej ważniejszej duchowej działalności, która by nie stała w mniej lub więcej świadomym sobie związku z Bogiem i w tym związku źródła swego nie miała”⁷¹.

W *Listach do Pani Apatii...* i *Listach do Pani Postępowskiej...* znajdziemy wiele „cudzych głosów” uznanych za inspirujące, tytułów książek polecanych sobie wzajemnie przez rozmówców lub cytatów z dzieł zasługujących na uwagę. Ich wybór – przez wzgląd na stan duchowny autora – ma znaczenie analogiczne do tytułów czasopism, w których Siemieński publikował. Nie wchodząc w drobiazgowy wyliczenia, wymienię tylko kilka nazwisk autorytetów, w rozprawach których odnajdywał Bróg argumenty dla swojej „apologetycznej roboty”: Félicité Robert de Lamennais, Jean Baptiste Henri Lacordaire, biskup Reims Jean-François Landriot, Gaspard Mermillod, biskup Orleanu Feliks Dupanloup, Charles Montalambert. W dużej mierze byli to więc przedstawiciele Kościoła, tacy jednak – co zastanawiające – których w galicyjskim środowisku konserwatywnym i ultramontańskim raczej nie traktowano z zaufaniem. Również niektórzy ówczesni działacze społeczni stanu kapłańskiego – opisywani w *Listach...* jako godni zapamiętania przez Apatię vel Progresję – niekoniecznie cieszyli się aprobatą elit katolickich. Przypomnieć można tu choćby Karola Antoniewicza⁷² i Stanisława Stojałowskiego⁷³. Poparcie dla tego ostatniego mogło być uważane nawet za przejaw oporu wobec przelozonych, jako że „solidarystyczne” działania księdza Stojałowskiego były źle przyjmowane przez hierarchów. Jego publicystyka, zamieszczana na przykład w „Pszczółce” czy „Wieńcu”, oraz pielgrzymki i wiece chłopsko-robotnicze budziły wśród ultramontan niechęć i obawy. W okresie późniejszym niż czas wydania analizowanych tu utworów ksiądz Stojałowski naraził się na poważne konsekwencje swych batalii, był bowiem kilkakrotnie suspendowany, a biskup diecezji lwowskiej Seweryn Morawski, biskup diecezji przemyskiej Łukasz Solecki oraz biskup diecezji tarnowskiej Ignacy Łobos w liście pasterskim

⁶⁹ Tamże, s. 135. „Nie wychodź na świat, wróć do siebie samego: we wnętrzu człowieka mieszka prawda”. Św. Augustyn, *O prawdziwej wierze*, w: tenże, *Dialogi filozoficzne*, tłum. J. Ptaszyński, red. K. Tarnowski, Znak, Kraków 1999, s. 788.

⁷⁰ Por. Siemieński, *Obrona Filozofii*, s. 129, 141.

⁷¹ Tenże, *Listy do Pani Postępowskiej...*, s. 112.

⁷² Por. tenże, *Listy do Pani Apatii...*, s. 116, 192.

⁷³ Por. tamże, s. 95n.

zabronili nabywać jego pisemka i potępili jakiekolwiek gesty pomocy⁷⁴. Wielkim wrogiem Stojałowskiego był też biskup Jan Puzyna. Autorzy monografii *Dziesięć wieków diecezji krakowskiej*, ks. Jan Kracik i kard. Grzegorz Ryś, przyznają, że był to w Kościele okres lęków przed socjalizmem i niechęci wobec nowinek społecznych. Puzyna zalecał duchownym, by narzekającym na nędzę włościanom i robotnikom przypominać, że „świat był i będzie łąz padołem”⁷⁵, a jedynym skutecznym lekarstwem jest „katechizm za sześć centów”⁷⁶, reszta zaś to „półśrodki”⁷⁷. Ks. Rafał Szczurowski uważa, że już w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych w Galicji można było mówić o intensywnej unifikacji i centralizacji kościoła rzymskokatolickiego⁷⁸. Badacz, charakteryzując nurty ultramontańskie, stwierdza także: „Wraz z radykalizacją ruchu pojawiły się tendencje antydemokratyczne, co w konsekwencji rzutowało na ich postawę wobec zdobyczy nowoczesnej cywilizacji. Postrzeganie wolności ludzkich i obywatelskich jako zagrożenia, prowadziło do zamknięcia się w getcie własnych przekonań i nienaruszalnej tradycji. Ultramontanie z łatwością dzielili świat na dobrych i złych, prawowiernych i występnych w przekonaniu, że ochraniają Kościół przed żywiołami tego świata. Owa bezkompromisowość stanowiła mur obronny, zza którego można było prowadzić walkę nie troszcząc się o pojednanie”⁷⁹. To swoiste „okopywanie się” było częścią polityki pontyfikatu Piusa IX, kiedy nastąpiła deifikacja urzędu papieskiego, a w końcu przyjęcie dogmatu o nieomyślności papieża. Kierunek ten nazwano z czasem neoultramontanizmem, jako że „wyróżniał się niezdrowym przerostem w szerzeniu idei dominacji wszystkiego co pochodziło z Rzymu”⁸⁰. Przypominam o tym, by ukazać okoliczności pewnych wyborów Siemieńskiego, jakie w okresie publikacji *Listów...* mogły sytuować go na marginesie rozpowszechnionych w Krakowie ultramontańskich preferencji kleru i kręgów arystokratyczno-ziemiańskich. Notabene w tym kontekście intrygująco porbrzmiewa jeden z adresów Siemieńskiego w roku 1880 – Przeclaw. Miał tam

⁷⁴ Por. P. Sołga, *Przyczyny i okoliczności zatargu ks. Stanisława Stojałowskiego z polskim Kościołem hierarchicznym*, „Teologia i Człowiek” 2020, nr 1 (49), s. 166-169, 172 (<https://apcz.umk.pl/TiCz/article/view/TiCz.2020.008/26032>); A. Kąleka, *Stanowisko władz kościelnych wobec ruchu ludowego w Galicji na przykładzie społecznej i wydawniczej działalności księdza Stanisława Stojałowskiego*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 6(2013) nr 2(11), s. 127-130 (<https://apcz.umk.pl/TSB/article/download/TSB.2013.025/2639/9375>); D. Olszewski, *Kościół katolicki a ruch ludowy na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX wieku*, w: *Wieża polska wobec wyzwań, przełomów i zagrożeń (XIX i XX wiek)*, t. 2, red. M. Przeniosło, S. Wiech, Wszechnica Świętokrzyska w Kielcach, Kielce 2005, s. 10-12.

⁷⁵ Kracik, Ryś, dz. cyt., s. 189.

⁷⁶ Tamże.

⁷⁷ Tamże.

⁷⁸ Por. Szczurowski, dz. cyt., s. 201.

⁷⁹ Tamże, s. 201.

⁸⁰ Tamże, s. 205.

ponoć znajdować się „dom poprawczy dla księży archidiecezji krakowskiej”⁸¹. Rzecz wymaga jednak dodatkowych kwerend.

Pani Apatia okazała się pojętną rozmówczynią, choć niebezkrytyczną, czego zresztą Bróg – sąsiad i mentor – nie ganił. Jako pozytywne efekty „kuracji” oceniane są między innymi: gotowość adresatki do pogłębionej lektury dzieł historycznych, filozoficznych i literackich, które stanowią „przechadzkę ducha za mistrzami słowa”⁸², czerpanie przyjemności z poważniejszych przedstawień teatralnych⁸³, postawa zaciekawienia i umysłowego wysiłku poprzez udział w prelekcjach publicznych Franciszka Duchńskiego⁸⁴, Władysława Łuszczkiewicza⁸⁵, Kazimierza Morawskiego⁸⁶ lub kursach Adriana Baranieckiego⁸⁷, coraz większe zrozumienie idei demokratycznych⁸⁸, a nawet zaangażowanie w sprawę ochronek i szkółek freblowskich umożliwiających spokojną pracę rodzicom z klas niższych⁸⁹. Być może kluczowe było jednak manifestowanie przez Apatię własnych, dojrzałych opinii, na przykład w kwestiach znaczenia muzyki⁹⁰, wyjazdów zagranicznych polskiej szlachty⁹¹ bądź dorobku zmarłej Zofii z Branickich Potockiej⁹². Tak się dokonuje „une résolution presque héroïque”⁹³, o której mowa tu pół żartem pół serio: „Opuściłaś już stanowczo ciasne i duszne apatyczne wyobrażenia, już nie powinnaś się nazywać Apatią, lecz Progresją”⁹⁴. Narzędziem oddziaływania, skuteczniejszym od „kwaśnego rygoryzmu”⁹⁵, jest tu „dobre słowo”⁹⁶, „mądre słowo”⁹⁷ – przyrównane do biblijnego ziarna zasianego w ziemi, które potrzebuje czasu, aby wydać owoc. Za tym programem „miedzy sąsiedzkiego dialogowania” kryło się przeświadczenie Siemieńskiego, że w harmonii rozumu i wiary chrześcijanin powinien szukać odpowiedzi co do konkretnych działań pozwalających na gojenie „ran społecznych”⁹⁸ i „uszcześliwienie ludzi”⁹⁹.

⁸¹ K r a c i k, R y ś, dz. cyt., s. 182.

⁸² S i e m i e Ń s k i, *Listy do Pani Postępowskiej...*, s. 22.

⁸³ P o r. t e n ż e, *Listy do Pani Apatii...*, s. 47n.

⁸⁴ P o r. t a m ż e, s. 81-83.

⁸⁵ P o r. t a m ż e, s. 114.

⁸⁶ P o r. t e n ż e, *Listy do Pani Postępowskiej...*, s. 46.

⁸⁷ P o r. t e n ż e, *Listy do Pani Apatii...*, s. 114.

⁸⁸ P o r. t a m ż e, s. 189.

⁸⁹ T e n ż e, *Listy do Pani Postępowskiej...*, s. 24n.

⁹⁰ P o r. t a m ż e, s. 11-19.

⁹¹ P o r. t e n ż e, *Listy do Pani Apatii...*, s. 112n.

⁹² P o r. t e n ż e, *Listy do Pani Postępowskiej...*, s. 47-50.

⁹³ T e n ż e, *Listy do Pani Apatii...*, s. 115.

⁹⁴ T a m ż e, s. 118.

⁹⁵ T e n ż e, *Listy do Pani Postępowskiej...*, s. 32.

⁹⁶ T e n ż e, *Listy do Pani Apatii...*, s. 119.

⁹⁷ T a m ż e.

⁹⁸ T e n ż e, *Listy do Pani Postępowskiej...*, s. 101.

⁹⁹ T a m ż e, s. 32.

*

Metoda zastosowana przez Siemieńskiego w *Listach do Pani Apatii...* i *Listach do Pani Postępowskiej...* łączyła go ze stanowiskiem pojednawczym w Kościele. Wiara refleksyjna oddalała od ultramontan, przybliżała do konserwatystów, z kolei akceptacja wielu dróg prowadzących do Boga i orientacja demokratyczna integrowały z centrum. Za Kremerem Bróg konstatawał: „Istna bieda ludziom z ostatecznością wszelką [...]. Bo gdy się dwie myśli odwrotne razem pojawiają na świecie – już one zwykle tak zapamiętałe na siebie biją, iż każda rada by drugą ze szczerem pochłonać, nie przyznając jej żadnych praw, żadnej prawdy. A gdy się uda, że jedna drugą przemoże, wtedy owej zwycięskiej się zdaje, że ona już sama jedna na świecie, więc się zuchwali a rozpie-ra [...]”¹⁰⁰. Owa centrowość dotyczyła nie tylko religii, ale także postaw wobec Ojczyzny, które wydawały mu się szkodliwie rozpięte między dogmatem o byciu pierwszym męczeńskim narodem do wizji najędzniejszego z nich¹⁰¹. Toteż Bróg proponował nieco ironicznie „protestację umiarkowaną”¹⁰², „patriotyzm praktyczny”¹⁰³ i „koalicję wszystkich ludzi dobrej woli”¹⁰⁴ dla zniesienia lenistwa moralnego, intelektualnego, religijnego i „świeckiego”¹⁰⁵. Jeśli uważnie przejrzeć formułowaną tu koncepcję, mieściłaby się zapewne w obrębie moderantyzmu katolickiego, z którym tak prężnie kilka lat wcześniej walczył ks. Zygmunt Golian. Sam Siemieński określał ją jako „juste milieu catholique”¹⁰⁶.

Autor *Listów do Pani Apatii...* i *Listów do Pani Postępowskiej...* był niewątpliwie człowiekiem wiary, dostrzegającym realne niebezpieczeństwo sekularyzacji, dlatego stawiał zdecydowany opór materializmowi i pozytywizmowi. Niepokoiły go tendencje ateistyczne współczesnego świata, które w jego opinii brały się nade wszystko z obojętności, apatii lub myślowego chaosu¹⁰⁷. W liście do Józefa Ignacego Kraszewskiego z 22 lutego 1880 roku, bardzo przejęty po śmierci znanego mu prywatnie Jerzego Piotra Szeptyckiego, wnuka Aleksandra Fredry, wyznawał: „Przypatruję się z bliska młodzieży, rad bym się dla niej poświęcić, lecz duch pozytywizmu razem ze strażą pożarną takim zimnem ogarnia młodzież, że mimo mojego postępowego i najliberalniejszego chrystianizmu czuję się bezsilnym. Filaretyzm i filomatyzm, najobjektywniej

¹⁰⁰ T e n ż e, *Listy do Pani Apatii...*, s. 136; por. J. K r e m e r, *Podróż do Włoch*, t. 6: *Kościół i muzea Rzymu*, nakład i druk S. Lewentala, Warszawa 1880, s. 150.

¹⁰¹ Por. S i e m i e Ń s k i, *Listy do Pani Apatii...*, s. 135.

¹⁰² Tamże, s. 136n.

¹⁰³ T e n ż e, *Listy do Pani Postępowskiej...*, s. 33.

¹⁰⁴ Tamże, s. 93.

¹⁰⁵ Tamże, s. 92.

¹⁰⁶ Tamże, s. 31n.

¹⁰⁷ Por. np. *Obrona Filozofii*, s. 160n.

przedstawiony, wydaje się im średniowieczną relikwią. Lubieżność i darwinizm oto dzisiejsze hasła, pod którymi mówić się naturalnie da wiele, pozować i błagować. Śmierć zdolnego i powszechnie lubionego młodzieńca zrobiła tu wielkie wrażenie, chciałbym z tego korzystać i dlatego drukuję wspomnienie¹⁰⁸. Przypuszczalnie w podobnych doświadczeniach kryła się też geneza omawianych w artykule utworów: przekonać potencjalnie wartościowe jednostki, że ich bycie w Kościele lub powrót do Kościoła może być wyborem racjonalnym i postępowym. W ślad za Józefem Gołuchowskim, którego bardzo cenił¹⁰⁹, i wbrew jansenizmowi oraz tradycjonalistom, Siemieński nie zapomniał, że należy szanować w człowieku wolną wolę¹¹⁰. I że chrześcijańskim zadaniem – o czym pisał w *Obronie filozofii* – jest przestrzegać „godności rozumu ludzkiego”¹¹¹. Nie mógł zatem zgodzić się z księdzem Golianem (skądinąd cenionym za swą gorliwość i talent kaznodziejski¹¹²), który jeszcze w 1869 roku surowo zastrzegł: „Kościół z tegoczesnym postępem, czyli raczej odstępem pogodzić się nie może, żadną miarą nie pogodzi się, owszem nieustannie, póki go nie pokona, walczyć z nim będzie”¹¹³. W *Listach...* nie podważano ani dziejowej roli Kościoła, ani jego doktryny, przeciwnie – Siemieński właśnie z chrześcijaństwem wiązał rozwój kultury europejskiej¹¹⁴, wierzył też, że „chrystianizm” najpełniej realizuje się w Kościele katolickim; jednak „najpełniej” nie oznaczało „wyłącznie”. Co do tej różnicy prawdopodobnie podzieliłby niechęć konserwatysty Józefa Szujskiego wobec ekskluzywizmu ultramontan¹¹⁵ i głoszonego przez nich arbitralnie antagonizmu „omylników i „nieomylników”¹¹⁶. Kościół, do którego Siemieński zdawał się mentalnie przynależać, pozostawał bardziej „w drodze, w nieustającym procesie szukania i odnajdywania, nawracania się i oczyszczania”¹¹⁷, dlatego też tak istotne były dla niego popularne metody docierania do mniej gorliwych wyznawców – za pośrednictwem literatury i prasy. Jak pisał, „kto znajdzie formę przystępną, ten oświeci masy”¹¹⁸.

¹⁰⁸ Korespondencja J. I. Kraszewskiego. Seria III: Listy z lat 1863-1887, k. 443v.

¹⁰⁹ Por. t e n ż e, *Listy do Pani Apatii...*, s. 66n.

¹¹⁰ Por. tamże, s. 178n.; t e n ż e, *Listy do Pani Postępowskiej...*, s. 110, 124, 126.

¹¹¹ T e n ż e, *Obrona Filozofii*, s. 126, 134, 139.

¹¹² Por. t e n ż e, *Listy do Pani Apatii...*, s. 103, 105.

¹¹³ Z. G o l i a n, *Katolicyzm i ultramontanizm*, „Unia” 1869, nr 32, s. 2; por. S z c z u r o w s k i, dz. cyt., s. 207.

¹¹⁴ Por. S i e m i e Ń s k i, *Listy do Pani Postępowskiej...*, s. 27-32 (list 18), 109-124 (list 24).

¹¹⁵ J. S z u j s k i, *Kilka słów z powodu broszury X. Z. G. pt. Moderantyzm*, „Przegląd Polski” 5(1871) nr 4, s. 312.

¹¹⁶ *Nieomyślność Papieża*, „Tygodnik Soborowy” 1870, nr 10, s. 6; por. S z c z u r o w s k i, dz. cyt., s. 222.

¹¹⁷ K r a c i k, R y ś, dz. cyt., s. 6.

¹¹⁸ Por. S i e m i e Ń s k i, *Listy do Pani Apatii...*, s. 117.

Uzupełnieniem dla poglądów wyrażanych w *Listach do Pani Apatii...* i *Listach do Pani Postępowskiej...* były dalsze prace popularnonaukowe, publicystyczne i katechetyczne Siemieńskiego, warte osobnego omówienia, na przykład *Biskup Dupanloup i jego dzieło „O wychowaniu”*¹¹⁹ (1879), *Dialog między rozumem i sercem Polski*¹²⁰ (1893) czy *Codzienne krótkie rozmyślania (dla inteligencji)*¹²¹ (1899). Wiadomo, że ta ostatnia pozycja należała do lektur cenionych przez filozofa Witolda Rubczyńskiego i poetę Lucjana Rydla¹²². W roku 1882, podczas formowania się zarządu Macierzy Polskiej we Lwowie, Władysław Bełza zapewniał Józefa Kraszewskiego, że Siemieński „rzadkiej to nauki, poświęcenia i prawości człowiek”¹²³. Nawet po latach utwory galicyjskiego duchownego, mimo tendencyjności i miejscami anachronicznej stylistyki, stanowią dowód otwartości pisarza, jego zaangażowania oraz uważności, z jaką śledził dokonujące się na Zachodzie przemiany życia społeczno-politycznego i religijnego. Znajomość języków, czytanie, liczne podróże po Europie podyktowane albo studiami teologicznymi, albo poszukiwaniami archiwalno-źródłowymi, sprzyjały apologetycznej pasji autora *Listów...* i czyniły z niego wiarygodnego partnera w relacjach z krakowską i lwowską inteligencją. A działało się to, podkreślmy, zanim jeszcze na dobre wdrożono w polskim Kościele postulatory nauki społecznej Leona XIII i tezy encykliki *Rerum novarum*¹²⁴.

BIBLIOGRAFIA / BIBLIOGRAPHY

- Augustyn. “O prawdziwej wierze.” In Augustyn, *Dialogi filozoficzne*. Translated by Jerzy Ptaszyński, Edited by Karol Tarnowski. Kraków: Znak, Kraków 1999.
- Deharbe, Joseph T.J., *Katechizm rzymsko-katolicki dla doroslejszej młodzieży*. Translated by Edward Likowski. Poznań: Księgarnia J. K. Żupańskiego, 1864. Polona, <https://polona.pl/preview/16d86a3e-be5b-4014-87d8-5b01d5163823>.

¹¹⁹ Zob. J. Siemieński, *Biskup Dupanloup i jego dzieło „O wychowaniu”*, Redakcja „Przeglądu Polskiego”, Kraków 1879; zob. też: J. Wnęk, *Biskup Feliks Dupanloup w pedagogice polskiej*, „Nasza Przyszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce” 2011, nr 115-116, s. 575-587; <https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-736b4228-9467-46f6-8b6f-31b9681a905e>.

¹²⁰ Zob. J. Siemieński, *Dialog między rozumem i sercem Polski*, Księgarnia J. K. Żupańskiego, Poznań 1893.

¹²¹ Zob. t e n ż e, *Codzienne krótkie rozmyślania (dla inteligencji)*, nakładem autora, w drukarni Romana Łakocińskiego, Kraków 1899.

¹²² Por. B. Lesiak-Przybył, *Wielka wojna w „Dzienniku” Aleksandry Czechówny (część V: 5 stycznia – 2 listopada 1918 r.)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2018, nr 24, s. 164n.

¹²³ Cyt. za: M. Obrusznik – Partyka, *Józef Ignacy Kraszewski w świetle korespondencji z Władysławem Bełzą*, Piotrkowskie Bractwo Akademickie im. Zygmunta I Starego, Piotrków Trybunalski 2016, s. 185.

¹²⁴ Por. Kaleta, dz. cyt., s. 124; S o ł g a, dz. cyt., s. 158.

- Salezy, Franciszek. *Filotea: Droga do życia pobożnego*. Based on the translation by X. A. J. [rev. Aleksandra Jełowicki]. Warszawa: W drukarni Czerwińskiego i Spółki, 1872. Polona, <https://polona.pl/item-view/0b0c6118-8f32-4bb0-89a0-1dfea38b22e6?page=4>.
- Golian, Zygmunt. "Katolicyzm i ultramontanizm." *Unia*, no. 32 (1869): 2.
- Golian, Zygmunt. "Katolicyzm i ultramontanizm." *Unia*, no. 38 (1869): 2.
- Golian, Zygmunt. "Katolicyzm i ultramontanizm." *Unia*, no. 41 (1869): 2.
- Golian, Zygmunt. "Katolicyzm i ultramontanizm." *Unia*, no. 1 (1870): 2.
- Kaleta, Andrzej. "Stanowisko władz kościelnych wobec ruchu ludowego w Galicji na przykładzie społecznej i wydawniczej działalności księdza Stanisława Stojalowskiego." *Toruńskie Studia Bibliologiczne* 6, no. 2(11) (2013): 121–34. <https://apcz.umk.pl/TSB/article/download/TSB.2013.025/2639/9375>.
- Korespondencja i papiery ks. Jana Siemieńskiego*. Manuscript in Biblioteka Narodowa. Reference number BN Rkp. 7857 (*Dokumenty osobiste Jana Siemieńskiego*, n.d.).
- Korespondencja J. I. Kraszewskiego. Seria III: Listy z lat 1863-1887*. Vol. 71, S (Sabiński–Siewicz). Vol. 71. S (Sabiński–Siewicz). Manuscript in Biblioteka Jagiellońska. Reference number BJ Rkp. 6531 IV. <https://jbc.bj.uj.edu.pl/publication/863030>.
- Korespondencja ks. dr prof. Stefana Pawlickiego z lat 1862-1916*. Vol. 5, Rački–Świeykowski. Manuscript in Biblioteka Jagiellońska. Reference number BJ Rkp. 8699 III. Vol. 5. <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/doccontent?id=643834>.
- Kracik, Jan, and Grzegorz Ryś. *Dziesięć wieków diecezji krakowskiej*. Kraków: Wydawnictwo Św. Stanisława, 1998.
- Krasicki, Ignacy. "Dewotka." In Krasicki. *Bajki*. Edited by Zbigniew Goliński. Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1975.
- Kremer, Józef. *Listy z Krakowa*. Vols. 1-3. Wilno: nakładem i drukiem J. Zawadzkiego, 1855-1856.
- Kremer, Józef. *Podróż do Włoch*. Vol. 6. *Kościół i muzea Rzymu*. Warszawa: Salomon Lewental, 1880.
- Lesiak-Przybył, Bożena. "Wielka wojna w 'Dzienniku' Aleksandry Czechówny (część V: 5 stycznia-2 listopada 1918 r.)." *Krakowski Rocznik Archiwalny*, no. 24 (2018): 151–98.
- Niemiec, Bronisław. *Udział duchowieństwa katolickiego w rozwoju kultury religijnej, moralnej i narodowej na ziemiach polskich pod zaborem austriackim w XIX i na początku XX wieku*. Kraków: Częstochowskie Wydawnictwo Archidiecezjalne Regina Poloniae, 2004.
- "Nieomyślność Papieża." *Tygodnik Soborowy*, no. 10 (1870): 1–7.
- Obrusznik-Partyka, Maria. *Józef Ignacy Kraszewski w świetle korespondencji z Władysławem Bełzą*. Piotrków Trybunalski: Piotrkowskie Bractwo Akademickie im. Zygmunta I Starego, 2016.
- Olszewski, Daniel. "Kościół katolicki a ruch ludowy na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX wieku." In *Wiś polska wobec wyzwań, przełomów i zagrożeń*

- (XIX i XX wiek). Vol. 2. Edited by Marek Przeniosło and Stanisław Wiech. Kielce: Wszechnica Świętokrzyska w Kielcach, 2005.
- Pawlicki, Stefan, *Mózg i dusza*. Kraków: Wydaw. Dzieł Katolickich Władysława Miłkowskiego, 1874.
- Pecci, Joachim. *Kościół i cywilizacja*. Edited by Arkadiusz Modrzejewski. Translated by Walerian Kalinka. Łódź: Wydawnictwo Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej, 2010.
- Polski słownik biograficzny*, s.v. "Siemieński Jan Nepomucen Antoni." Warszawa and Kraków: Polska Akademia Nauk and Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla, 1996-1997.
- Siemieński, Jan. *Codzienne krótkie rozmyślenia (dla inteligencji)*. Kraków: self-published, printed by Roman Łakociński, 1899.
- Siemieński, Jan. *Biskup Dupanloup i jego dzieło "O wychowaniu."* Kraków: Redakcja "Przeglądu Polskiego", 1879.
- Siemieński, Jan. *Dialog między rozumem i sercem Polski*. Poznań: Księgarnia J. K. Żupańskiego, 1893.
- Siemieński, Jan. "Do matki Polki (Naśladowanie Mickiewicz w 50 lat później)." In Siemieński, *Listy do Pani Postępowskiej i jej odpowiedzi. (Dalszy ciąg listów do Pani Apatii)*. Seria 2. W dodatku: *Obrona Filozofii i inne pisma w "Echu" niedrukowane*. Kraków: self-published, printed by W. L. Anczyc i Sp., 1881.
- Siemieński, Jan. *Ewunia (Henryetta Ewa z hr. Ankwiczków, 1^o voto Sołtykowa, 2^o voto hr. Kuczkowska): 1810-1879. Szkic na podstawie dzienników, albumów i innych papierów pośmiertnych*. Lwów: self-published, printed by Gubrynowicz i Schmidt, 1888.
- Siemieński, Jan. *Kwestie sporne w życiorysie Adama Mickiewicza*. Lwów: self-published, printed by Gubrynowicz i Schmidt, 1889.
- Siemieński, Jan. *Listy do Pani Apatii, która stała się Progresją i jej odpowiedzi: ofiarowane J.I. Kraszewskiemu. Seria 1*. Kraków: Wydawnictwo „Echa”, printed by W. L. Anczyc i Sp., 1879.
- Siemieński, Jan. "Listy do Pani Postępowskiej i jej odpowiedzi: (Dalszy ciąg listów do Pani Apatii); Seria 2." In Siemieński, *Listy do Pani Postępowskiej i jej odpowiedzi: (Dalszy ciąg listów do Pani Apatii); Seria 2. W dodatku: Obrona Filozofii i inne pisma w "Echu" niedrukowane*. Kraków: self-published, printed by W. L. Anczyc i Sp., 1881.
- Siemieński, Jan. *Literacka uroczystość Dziadów. Rok 1*. Poznań: Wojciech Simon, 1880.
- Siemieński, Jan. "Mowa ks. J. S. napisana na pogrzeb ucznia klasy VIII, który w imieniu młodzieży szkolnej krakowskiej witał J. I. Kraszewskiego w gimnazjum św. Anny." In Siemieński *Listy do Pani Postępowskiej i jej odpowiedzi. (Dalszy ciąg listów do Pani Apatii)*. Seria 2. W dodatku: *Obrona Filozofii i inne pisma w "Echu" niedrukowane*. Kraków: self-published, printed by W. L. Anczyc i Sp., 1881.
- Siemieński, Jan. "Mowa miana na ogólnym zebraniu Towarzystwa św. Salomei w Sali Radnej Krakowskiej, dnia 15 grudnia 1878 r." In Siemieński, *Listy do Pani Apatii*,

- która stała się *Progresją i jej odpowiedzi: ofiarowane J. I. Kraszewskiemu. Seria 1.* Kraków: Wydawnictwo "Echa", printed by W. L. Anczyc i Sp., 1879.
- Siemieński, Jan. "Obrona Filozofii." In Siemieński, *Listy do Pani Postępowskiej i jej odpowiedzi. (Dalszy ciąg listów do Pani Apatii). Seria 2. W dodatku: Obrona Filozofii i inne pisma w "Echu" niedrukowane.* Kraków: self-published, printed by W. L. Anczyc i Sp., 1881.
- Siemieński, Jan. "Rozmowa Prezesa i Księdza." In Siemieński, *Listy do Pani Postępowskiej i jej odpowiedzi. (Dalszy ciąg listów do Pani Apatii). Seria 2. W dodatku: Obrona Filozofii i inne pisma w "Echu" niedrukowane.* Kraków: self-published, printed by W. L. Anczyc i Sp., 1881.
- Sołga, Przemysław. "Przyczyny i okoliczności zatargu ks. Stanisława Stojałowskiego z polskim Kościołem hierarchicznym." *Teologia i Człowiek*, no. 1(49) (2020): 155–76. <https://apcz.umk.pl/TiCz/article/view/TiCz.2020.008/26032>.
- Struś, Józef. "Wartości humanistyczne w ascetyce św. Franciszka Salezego." *Seminar: Poszukiwania naukowe*, no. 3 (1978): 159–76.
- Szczurowski, Rafał. "Ultramontanizm w Galicji w latach 1860–1870." *Nasza Przyszłość: Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce*, no. 89 (1989): 201–43. <https://ojs.academicon.pl/np/article/view/7536>.
- Szujski, Józef. "Kilka słów z powodu broszury X. Z. G. pt. Moderantyzm." *Przegląd Polski* 5, no. 4 (1871): 309–21.
- Wnęk, Jan. "Biskup Feliks Dupanloup w pedagogice polskiej." *Nasza Przyszłość: Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce*, no. 115–116 (2011): 575–87.

ABSTRAKT / ABSTRACT

Maria BERKAN-JABŁOŃSKA – Przestrzegać „godności rozumu ludzkiego”. Literacka misja uzgadniania rozumu i wiary w wybranych utworach ks. Jana Siemieńskiego
DOI 10.12887/37-2024-4-148-13

Artykuł stanowi analizę dwóch zapomnianych utworów z przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych dziewiętnastego wieku autorstwa ks. Jana Siemieńskiego, duchownego i przyjaciela wielu przedstawicieli polskiej inteligencji. *Listy do Pani Apatii, która stała się Progresją* (1879) i *Listy do Pani Postępowskiej i jej odpowiedzi* (1881) zostały pomyślane jako projekt apologetyczny, którego celem miało być przekonanie części zlaicyzowanych elit galicyjskich do podjęcia refleksji nad formami życia społeczno-religijnego i zobowiązaniami chrześcijanina w modernizującym się świecie. Podstawą lektury jest rekonstrukcja najważniejszych kwestii składających się na program odnowy moralnej i umysłowej, który Siemieński rozpiął na dwadzieścia pięć listów łączących tytułową bohaterkę i jej sąsiada Broga, pełniącego rolę mentora. Analiza hermeneutyczna pozwala uzyskać wgląd w mentalność epoki i wewnętrzną dynamikę ówczesnej polskiej myśli religijnej. Przypomnienie postaci księdza Siemieńskiego otwiera pole do

dalszych badań zarówno nad jego twórczością, jak również nad wykorzystaniem literatury i prasy w procesie przemian Kościoła katolickiego w Galicji w okresie pontyfikatu papieża Leona XIII.

Słowa kluczowe: Jan Siemieński, apologetyka, ultramontanizm, życie religijne XIX wieku, Galicja, życie literackie Krakowa

Kontakt: Zakład Literatury i Tradycji Romantyzmu, Instytut Filologii Polskiej i Logopedii, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Łódzki, ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź

E-mail: maria.berkan@uni.lodz.pl

<https://www.polonistyka.uni.lodz.pl>

ORCID 0000-0002-7137-6094

Maria BERKAN-JABŁOŃSKA, To Abide by “the Dignity of Human Reason”: The Literary Mission of Reconciling Reason and Faith in Selected Works of Fr. Jan Siemieński

DOI 10.12887/37-2024-4-148-13

The article discusses two forgotten works written on the turn of the 1870s and 1880s by Fr. Jan Siemieński, a priest and friend of many representatives of the Polish intelligentsia. *Listy do Pani Apatii, która stała się Progresją* [Letters to Mrs. Apatia Who Became Progresja] (1879) and *Listy do Pani Postępowskiej i jej odpowiedzi* [Letters to Mrs. Postępowska and Her Replies] (1881) were conceived as an apologetic project whose aim was to convince part of the secularized Galician elites to reflect on the forms of socio-religious life and on the obligations Christians have in the modernizing world. The basis for the article is provided by a reconstruction of the most important issues constituting the program of moral and mental renewal, which Siemieński presented in the form of twenty-five letters exchanged by the protagonist and her neighbour, Bróg, who assumes the role of a mentor. Hermeneutic analysis allows to gain insight into the mentality of the era and the internal dynamics of Polish religious thought at that time. The author, by recalling the figure of Jan Siemieński, opens the field for further research both on his work and on the use of literature and the press in the process of transformation of the Catholic Church in Galicia during the pontificate of Pope Leo XIII.

Keywords: Jan Siemieński, apologetics, ultramontanists, religious life in the 19th century, Galicia, literary life of Krakow

Contact: Zakład Literatury i Tradycji Romantyzmu, Instytut Filologii Polskiej i Logopedii, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Łódzki, ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź, Poland

E-mail: maria.berkan@uni.lodz.pl

<https://www.polonistyka.uni.lodz.pl>

ORCID 0000-0002-7137-6094